

Uchwała z dnia 25 listopada 2010 r., III CZP 91/10

Sędzia SN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

Sędzia SN Marian Kocon

Sędzia SN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "P.B.U.D." S.A. w K. przeciwko Alicji W.-G. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym, w dniu 25 listopada 2010 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2010 r.:

"Czy w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, w oparciu o art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., dopuszczalna jest w świetle art. 843 § 3 k.p.c. zmiana podstawy powództwa przez złożenie pozwanemu w toku procesu nowego, innego niż w pozwie, oświadczenia o potrąceniu wierzytelności powstałej dopiero w trakcie procesu, ze skutkiem umorzenia wierzytelności objętej tytułem wykonawczym, w sytuacji, gdy wcześniejsze potrącenie dokonane przez złożenie oświadczenia w pozwie okazało się bezskuteczne?"

podjął uchwałę:

W sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności na podstawie art. 840 § 2 pkt 2 k.p.c. dopuszczalne jest powołanie nowej podstawy powództwa, polegającej na złożeniu oświadczenia o potrąceniu z wierzytelnością egzekwowaną powstałej dopiero w toku procesu wierzytelności wzajemnej, także wówczas, gdy zgłoszony w pozwie zarzut potrącenia okazał się bezskuteczny.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 29 października 2009 r. Sąd Okręgowy w Krakowie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z

dnia 20 maja 2004 r. i wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2004 r.

Tytuł wykonawczy obejmował obowiązek zapłacenia przez powódkę pozwanej kwoty 158 465,64 zł z ustawowymi odsetkami, a żądanie pozbawienia go wykonalności zostało oparte na fakcie wygaśnięcia egzekwowanej wierzytelności na skutek zgłoszonego w pozwie potrącenia wzajemnej wierzytelności w wysokości 228 915 zł, zasądzonej nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Nakaz ten utracił jednak moc na skutek wniesienia sprzeciwu, a powództwo zostało oddalone prawomocnym wyrokiem. Wobec bezskuteczności pierwotnego potrącenia, powódka we wniesionych w toku sprawy pismach procesowych złożyła oświadczenia o potrąceniu z egzekwowaną wierzytelnością kolejnych wierzytelności wzajemnych, których łączna wartość, zweryfikowana przez biegłego sądowego, wynosi kwotę 240 421,22 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że dokonane przez powódkę potrącenie jest skuteczne, gdyż art. 843 § 3 k.p.c. nie stanowił – wbrew zarzutowi pozwanej – przeszkody do jego uwzględnienia. Powódka wykazała, że wzajemnych wierzytelności nie mogła potrącić wcześniej, powstały one bowiem dopiero w toku sprawy o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Rozpoznając apelację pozwanej, Sąd Apelacyjny w Krakowie przedstawił – na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. – przytoczone na wstępie zagadnienie prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Jest poza sporem, że zdarzenie polegające na umorzeniu egzekwowanej wierzytelności na skutek potrącenia, jeżeli nastąpiło po zamknięciu rozprawy, może stanowić podstawę powództwa opozycyjnego (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Oświadczenie woli o potrąceniu wzajemnej wierzytelności powód może złożyć pozwanemu poza procesem, jak również w pozwie, w którym domaga się pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Pomimo sporów w doktrynie, judykatura Sądu Najwyższego stoi konsekwentnie na stanowisku, że oparcie powództwa przeciwegzekucyjnego na fakcie wygaśnięcia wierzytelności wskutek potrącenia jest możliwe także wówczas, gdy warunki do złożenia oświadczenia o potrąceniu powstały już przed zamknięciem rozprawy, niemniej powód złożył stosowne oświadczenie dopiero po tej chwili. Zdaniem Sądu Najwyższego, pogląd, że na pozwanym ciąży w takiej sytuacji obowiązek zgłoszenia zarzutu potrącenia w postępowaniu rozpoznawczym pomija istotę instytucji potrącenia, wynikającą z

przepisów prawa materialnego. Różnicowanie sytuacji prawnej powoda w procesie opozycyjnym w zależności od tego, czy w postępowaniu rozpoznawczym mógł zgłosić zarzut potrącenia i nie skorzystał z tej możliwości, czy też nie mógł tego uczynić, np. dlatego, że wierzytelność nie była jeszcze wymagalna, nie jest uzasadnione (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1973 r., III CZP 73/73, OSNCP 1974, nr 10, poz. 163, z dnia 30 lipca 1974 r., III CZP 44/74, OCNCP 1975, nr 5, poz. 78 i z dnia 14 października 1993 r., III CZP 141/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 102 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 1972 r., I CR 396/71, OSPiKA 1973, nr 7-8, poz. 151 i z dnia 27 września 2005 r., V CK 183/05, "Biuletyn SN" 2006, nr 2, poz. 8).

Z uzasadnienia przedstawionego zagadnienia prawnego wynika, że Sąd Apelacyjny uznał, iż zgłoszenie przez powoda kolejnych wierzytelności do potrącenia stanowi przytoczenie nowej podstawy powództwa opozycyjnego i prowadzi do przedmiotowej zmiany pierwotnego powództwa. Ta właśnie specyfika sprawy stała się źródłem wątpliwości Sądu co do właściwego rozumienia art. 843 § 1 k.p.c. Nie kwestionując tego stanowiska należy podnieść, że ocena, czy wystąpienie z nowym zarzutem przeciwko tytułowi wykonawczemu w toku procesu opozycyjnego powinno być uznawane za przedmiotową zmianę powództwa, nie jest jednoznaczna i zależy od przyjęcia określonej koncepcji przedmiotu procesu z powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Według jednego z możliwych rozwiązań, przedmiot ten jest indywidualizowany przez żądanie i konkretny zarzut (podstawę powództwa). Konsekwencją tej koncepcji, jest to, że każda podstawa powództwa opozycyjnego (np. przedawnienie, wygaśnięcie wierzytelności na skutek zapłaty lub wygaśnięcie wierzytelności wskutek zwolnienia z długu, wygaśnięcie wierzytelności na skutek potrącenia z konkretną wierzytelnością wzajemną) stanowi odrębny przedmiot sporu. Zgłoszenie w jednym powództwie opozycyjnym kilku podstaw prowadzi według omawianego rozwiązania do przedmiotowej kumulacji roszczeń (art. 191 k.p.c.), zatem zgłoszenie nowej podstawy musi być traktowane jako przedmiotowa zmiana powództwa (art. 193 k.p.c.). Dopuszczalne jest także równoległe wytoczenie kilku powództw przeciwegzekucyjnych opartych na odmiennych zarzutach, np. na potrąceniu innych wierzytelności wzajemnych. Według konkurencyjnego poglądu, przedmiot procesu z powództwa opozycyjnego powinien być ujmowany całościowo i sprowadza się do żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności

niezależnie od wchodzących w rachubę podstaw. Ujęcie takie eliminuje problem zmiany powództwa w razie zgłoszenia kolejnych zarzutów przeciwko tytułowi wykonawczemu, a także równoległego toczenia się kilku spraw opartych na odmiennych zarzutach.

Argumenty przemawiające za przedstawionymi koncepcjami nie były dotychczas rozważane w doktrynie, a wybór jednej z nich wymagałby szerszej analizy. Rozstrzygnięcie tej kwestii w okolicznościach sprawy nie jest jednak konieczne, przyjęcie bowiem stanowiska Sądu Apelacyjnego nie prowadzi do wniosków odmiennych od tych, które należałoby zaaprobować w razie uznania, że powołanie nowego zarzutu w związku ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu kolejnej wierzytelności nie prowadzi do zmiany pierwotnego przedmiotu procesu.

Problem dopuszczalności zmiany powództwa opozycyjnego uregulowanego w art. 840 k.p.c. nie był przedmiotem szerszych rozważań ani w literaturze, ani w orzecznictwie. W piśmiennictwie wskazywano, że zmiana powództwa opozycyjnego jest dopuszczalna w dwojakim zakresie; powód może zmienić żądanie z całkowitego pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności na częściowe lub odwrotnie albo żądać zamiast pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności zwrotu wyegzekwowanego świadczenia lub wynagrodzenia szkody.

Dopuszczalność zmiany powództwa opozycyjnego na żądanie zwrotu wyegzekwowanego świadczenia zaakceptowało również orzecznictwo (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1936 r., C III 1282/34, Zb.Urz. 1937, nr 10, poz. 346 i z dnia 6 lutego 1937 r., C II 2424/36, Zb.Urz. 1937, nr 10, poz. 337). Jednocześnie w doktrynie zauważono, że z przewidzianego w art. 843 § 3 k.p.c. zakazu przytaczania nowych zarzutów wynika, iż dopuszczalność zmiany powództwa opozycyjnego (podstaw powództwa) jest ograniczona. Rozwijając tę myśl, jeden z autorów wyraził pogląd, przytoczony przez Sąd Apelacyjny, że ze względu na ustanowioną w art. 843 § 3 k.p.c. prekluzję zgłaszania zarzutów, potrzebę szybkiego prowadzenia egzekucji oraz ochronę interesów wierzyciela zmiana podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego jest niedopuszczalna.

Przedmiotową zamianę powództwa reguluje art. 193 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji dopuszczalna jest każda zmiana żądania lub podstawy powództwa, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu. W piśmiennictwie wskazano, że ograniczenia dopuszczalności zmiany powództwa wynikają ponadto z konieczności zachowania bezwzględnych przesłanek i

tożsamości trybu postępowania. W orzecznictwie zaakceptowano natomiast zmianę powództwa prowadzącą do zmiany rodzaju postępowania z postępowania zwykłego na odrębne (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1965 r., III CO 76/64, OSPIKA 1965, nr 10, poz. 211 i z dnia 7 kwietnia 1992 r., III CZP 29/92, OSNCP 1992, nr 11, poz. 192).

Wobec braku przepisu szczególnego trzeba przyjąć, że wynikające z art. 193 k.p.c. szerokie granice dopuszczalności przedmiotowego przekształcenia powództwa dotyczą również powództwa opozycyjnego (art. 840 § 1 k.p.c.). Postępowanie wszczęte powództwem o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jest klasycznym postępowaniem rozpoznawczym, toczącym się według przepisów części pierwszej księgi pierwszej kodeksu postępowania cywilnego, w którym art. 193 k.p.c. znajduje zastosowanie wprost. Zmianę powództwa opozycyjnego, polegającą na powołaniu nowych okoliczności faktycznych w związku ze złożeniem w piśmie procesowym oświadczenia o potrąceniu z wierzytelnością egzekwowaną innej wierzytelności niż przedstawiona do potrącenia w pozwie, należy zatem uznać, w myśl art. 193 k.p.c., za w pełni dopuszczalną, modyfikacja taka bowiem nie prowadzi do zmiany właściwości rzeczowej, którą w sprawach z powództw przeciwegzekucyjnych określa wartość przedmiotu sporu, ani właściwości miejscowej (art. 843 § 1 i 2 k.p.c.).

Ewentualne ograniczenia zmiany powództwa mogą w takim stanie rzeczy wynikać jedynie z art. 843 § 3 k.p.c., który jest jednym z przejawów systemu prekluzji jako metody koncentracji materiału procesowego i stanowi wyjątek od zasady wyrażonej w art. 217 k.p.c. Odmienność tego rozwiązania była widoczna w jeszcze większym stopniu na gruncie kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., w którym odpowiednikiem art. 843 § 3 k.p.c. był podobnie brzmiący art. 568 § 1, oraz przed wprowadzeniem do kodeksu postępowania cywilnego regulacji prekluzyjnych dotyczących postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych (art. 479¹² § 1 i art. 479¹⁴ § 2). Tłumacząc sens art. 568 § 1 d.k.p.c., w literaturze międzywojennej podnoszono, że ze względu na przyjętą w nim zasadę ewentualności dłużnik nie może wnosić kilku powództw przeciwegzekucyjnych po sobie, jak też nie może także w toku postępowania przytaczać nowych zarzutów. Podkreślano, że celem tego rozwiązania jest zapobieganie przewlekaniu egzekucji, które inaczej nie mogłoby się powieść z powodu możliwości zabezpieczenia powództwa przeciwegzekucyjnego przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Potrzeba przeciwdziałania przewlekłości postępowania egzekucyjnego jest podkreślana także w piśmiennictwie dotyczącym art. 843 § 1 k.p.c. Niezgłoszenie zarzutu w pozwie prowadzi do utraty prawa skorzystania z niego w późniejszym stadium procesu, a w konsekwencji zarzut taki – jeżeli zostałby zgłoszony – nie powinien być przedmiotem merytorycznego rozpoznania. W piśmiennictwie przyjmuje się jednak zgodnie, że obowiązek przytoczenia w pozwie wszystkich zarzutów dotyczy wyłącznie tych zarzutów, które powód mógł już w pozwie przytoczyć, tj. takich, o których wiedział i mógł je zgłosić, można więc później przytoczyć zarzut, który powstał po wniesieniu pozwu. Nie można również pozbawić dłużnika zarzutu wprowadzonego istniejącego już wcześniej, ale którego nie mógł on zgłosić w pozwie, ponieważ dowiedział się o nim dopiero w toku procesu. Po wniesieniu pozwu opozycyjnego powód może zatem zgłosić zarzuty, których wcześniej nie mógł podnieść, gdyż one nie istniały lub o nich nie wiedział; musi jednak wykazać, że zarzutów tych nie mógł zgłosić wcześniej.

Sąd Apelacyjny nie zakwestionował przytoczonych poglądów, uważa jednak, że inaczej należy spojrzeć na zagadnienie dopuszczalności zarzutów w sytuacji, w której zarzut przeciwko tytułowi wykonawczemu został oparty na złożeniu oświadczenia o potrąceniu kolejnej wierzytelności, ponieważ otwiera się wówczas nowa płaszczyzna badania sporu. W dopuszczeniu do rozpoznania takiego zarzutu Sąd dopatrył się obejścia art. 843 § 3 k.p.c., czego nie można podzielić.

Przede wszystkim należy podkreślić, że rozstrzygane zagadnienie prawne dotyczy sytuacji – jak wynika z postanowienia o jego przedstawieniu – w której powód złożył oświadczenie o potrąceniu z egzekwowaną wierzytelnością wierzytelności wzajemnej powstałej dopiero w toku procesu opozycyjnego i jednocześnie to zdarzenie wskazał jako nowy zarzut (podstawę powództwa) uzasadniający pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności. Zarzut ten nie istniał więc w chwili wniesienia pozwu, toteż nie obejmuje go – przewidziany w art. 843 § 1 k.p.c. – zakaz zgłaszania nowych zarzutów.

Z tego punktu widzenia, dla dopuszczalności wspomnianego zarzutu i konieczności jego merytorycznego rozpoznania bez znaczenia jest okoliczność, czy zgłoszenie tego zarzutu należy traktować jako zmianę przedmiotową powództwa opozycyjnego, czy też mamy do czynienia jedynie z nowym zarzutem (podstawą powództwa) przy zachowaniu tożsamości pierwotnego roszczenia procesowego. Zmiana przedmiotowa powództwa nie może prowadzić – w okolicznościach sprawy

– do obejścia art. 843 § 3 k.p.c., ponieważ przepis ten nie ma zastosowania do nowego zarzutu (podstawy powództwa), gdyż nie mógł on być zgłoszony w pozwie.

Kwestia obejścia art. 843 § 3 k.p.c. mogłaby pojawić się wówczas, gdyby powód wystąpił z nowym zarzutem, który mógł zgłosić w pozwie, a jednocześnie zgłoszenie tego zarzutu stanowiłoby zmianę przedmiotową powództwa opozycyjnego. W takiej sytuacji pojawiłoby się pytanie, czy sprekludowany zarzut może zostać skutecznie podniesiony w ramach zmienionego roszczenia procesowego. Ten sam problem wystąpiłby, gdyby zarzut, który mógł zostać podniesiony w pozwie, powód zgłosił w kolejnym powództwie przeciwegzekucyjnym, po prawomocnym oddaleniu pierwszego powództwa. Zagadnienie sprowadza się zatem do pytania, czy naruszenie przewidzianego w art. 843 § 3 k.p.c. nakazu koncentracji podstaw powództwa pociąga za sobą skutki jedynie w ramach konkretnej sprawy, na co wskazuje wykładnia językowa tego przepisu, czy też konsekwencje te wykraczają poza tę sprawę i uniemożliwiają skuteczne powołanie sprekludowanego zarzutu również w ramach powództwa obejmującego zmienioną podstawę faktyczną.

W literaturze okresu międzywojennego wyraźnie zwracano uwagę, że jakkolwiek art. 568 § 1 d.k.p.c. zabraniał późniejszego przedstawiania zarzutów znanych w chwili wniesienia pozwu tylko w postępowaniu wszczętym tym właśnie pozwem, to za niedopuszczalne należało uznać przedstawienie takich zarzutów także w nowym pozwie, ponieważ otworzyłoby to drogę do większych jeszcze nadużyć niż umożliwienie powoływania takich zarzutów w pierwotnym postępowaniu. Taki sam wniosek wynika ze stwierdzenia, że przewidziana w przytoczonym przepisie zasada ewentualności oznacza, iż dłużnik nie może wnosić kilku następujących po sobie powództw przeciwegzekucyjnych. Preferowany w literaturze kierunek wykładni był podzielany w orzecznictwie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1936 r., C III 1166/35, Zb.Urz. 1937, nr 2, poz. 69). W tym właśnie kierunku zmierzają przytoczone wypowiedzi literatury, w których wskazuje się na ograniczenia lub nawet niedopuszczalność zmiany powództwa opozycyjnego w związku z art. 843 § 3 k.p.c. Chodzi w nich tylko o to, aby zmiana powództwa nie służyła ponownemu otwarciu drogi do skorzystania z tych zarzutów przeciwko tytułowi wykonawczemu, które powód mógł zgłosić w pozwie, a tego nie zrobił. Nie należy ich natomiast rozmieć w ten sposób, że art. 843 § 3 k.p.c. w ogóle wyłącza przedmiotową zmianę powództwa lub wyklucza powoływanie w toku

sprawy nowych zarzutów (podstaw powództwa), które nie mogły być przytoczone w pozwie.

Do odmiennych wniosków nie prowadzi eksponowany przez Sąd Apelacyjny argument dotyczący sprawności postępowania egzekucyjnego. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzenie przewidzianej w art. 843 § 1 k.p.c. prekluzji zarzutów było podyktowane troską o sprawność postępowania egzekucyjnego, jednakże skoro konkretna podstawa powództwa opozycyjnego nie mogła zostać przytoczona w pozwie, to konsekwencją niedopuszczenia do jej późniejszego powołania w toku procesu musiałoby być kolejne powództwo przeciwegzekucyjne. Zważywszy, że również to powództwo najpewniej uzyskałoby zabezpieczenie tamujące egzekucję (art. 755 § 1 k.p.c.), skutek rozważanego rozwiązania mógłby być – z punktu widzenia sprawności egzekucji – odwrotny od zamierzonego. Sytuacja, w której skuteczność oświadczeń powoda o potrąceniu z egzekwowaną wierzytelnością nowych wierzytelności wzajemnych wymagałaby rozpoznania w kolejnym procesie opozycyjnym, opóźniałaby bieg egzekucji jeszcze bardziej niż rozpoznanie skuteczności wspomnianych oświadczeń w ramach toczącej się już sprawy, nawet jeżeli stosowne zarzuty nie zostaną zgłoszone w pozwie, lecz – wobec niemożliwości ich wcześniejszego podniesienia – dopiero w toku procesu opozycyjnego.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w uchwale.